

Toruń, 20.05.2026

Rafał Toczko, dr hab., prof. UMK

### Recenzja w przewodzie habilitacyjnym dr Damiana Pierzaka

#### Uwagi wstępne

Dr Damian Pierzak jest uczniem znakomitych latynistów związanych z Uniwersytetem Śląskim w Katowicach, Profesora Tomasza Sapoty i Profesora Jerzego Styki. Po uzyskaniu doktoratu w 2015 roku, musiał wykazać się cierpliwością, determinacją i kreatywnością w zdobyciu zatrudnienia w murach uniwersytetu oraz wytrwaniu przy wybranej ścieżce kariery akademickiej. Stało się to możliwe dzięki zdobyciu własnymi siłami grantu NCN SONATA, który pokrył koszt zatrudnienia na lata 2017-2020 w Uniwersytecie Śląskim. Mimo to następne etapy ścieżki zawodowej dr Pierzaka były znów wyboiste. Dopiero od września 2021 został zatrudniony w Instytucie Literaturoznawstwa na Uniwersytecie Śląskim, ale tylko na umowę zlecenie i tylko na semestr. Upłynęły niemal dwa lata, gdy dr Pierzak został zatrudniony na podstawie umowy o pracę, 22.01.2024, na stanowisku adiunkta w tymże Instytucie. *Res adversae* na tym się nie kończą, wniosek habilitacyjny złożony przez doktora Pierzaka jesienią 2024 roku, otrzymałem w wyniku meandrów losu dopiero wiosną 2026 roku. Przez cały ten czas, mimo wymienionych tu przeciwności losu, dr Pierzak pracował naukowo z zapałem, gorliwością, ale i z pewnym rozmachem, co pozwoliło mu uzyskać pod koniec 2025 roku kolejny grant NCN, tym razem w prestiżowym programie OPUS.

Piszę te wstępne uwagi, gdyż chcę podkreślić, że dokonania naukowe Habilitanta są dla mnie tym bardziej imponujące, że nie są efektem pracy w komforcie i poczuciu bezpieczeństwa, a raczej, na wzór Cyncerona, któremu dr Pierzak poświęca swoją uwagę, wykuwały się w czasie trudnym. Te okoliczności należy także wziąć pod uwagę w ocenie aktywności organizacyjnej i dydaktycznej Habilitanta, które z konieczności są mniej okazałe niż to bywa u osób, które miały szczęście cieszyć się bardziej standardowym i łatwiejszym *curriculum vitae*.

#### **I. Ocena głównego osiągnięcia naukowego w rozumieniu art. 219 ust. 1 pkt 2 Ustawy z dn. 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce; Dz. U. 2022, poz. 574, ze zm.)**

Jako główne osiągnięcie naukowe Habilitant wskazuje monografię autorską *Exempla externa in Cicero's Orations. A Rhetorical Approach*, Peter Lang, Berlin 2021, ss. 304 (recenzent wydawniczy: Bartosz AWIANOWICZ).

*Exemplum* jako element zarówno *narratio* jak i *inventio* cieszy się od lat zainteresowaniem badaczy zarówno zainteresowanych antyczną teorią retoryki, jak i praktycznym jej zastosowaniem. Cynceron jest oczywiście autorem, któremu poświęca się największą uwagę w tych badaniach. Na tym większą pochwałę zasługuje świadoma decyzja dr Pierzaka o samoograniczeniu się w badaniu do *exempla*

*externa*, które zostają jasno i trafnie zdefiniowane i opisane we wstępie i dwóch pierwszych rozdziałach.

W oceanie literatury naukowej na temat retoryki Cyncerona i starożytnego exemplum, dr Pierzak znalazł suchą wyspę, która, jak się wydaje, nie została jeszcze wzięta w posiadanie, choć i na niej da się zauważyć ślady ludzkich stóp. Umiejętność znalezienia luki badawczej w badaniach nad retoryką Cyncerona jest dziś cnotą rzadką. Pamiętajmy jednak, że takie ograniczenie pola badawczego nie odbywa się bez strat. W pogoni za ścisłością precyzyjnego ustalenia tego, jak wyglądała u Cyncerona praktyka użycia exemplum historycznego z pola historii nie-rzymskiej (*exempla externa*) i jak należy ją badać, powstaje obszerna monografia na temat, który jeszcze niedawno byłby postrzegany jako materiał na solidny artykuł naukowy, a nie na książkę. Nie jest to uwaga skierowana przeciwko decyzji dr Pierzaka, który dokonał wyboru świadomie, ale należy odnotować, że decyzja ta wiąże się z zawężeniem pola badań opisanych w dość obszernej książce do zaledwie kilkudziesięciu passusów z pism Cyncerona. Jak zauważa sam Habilitant, fragmenty z *exempla externa* obejmują zaledwie nieco ponad 20 postaci przywołanych w ten sposób przez Cyncerona w jego mowach, czyli około 5% osób pojawiających się w tych tekstach w egzemplach w ogóle. Jesteśmy zatem skazani na patrzenie na mały wycinek rzeczywistości przez bardzo mocno powiększające szkło, przez co tracimy nieco kontakt z szerszym kontekstem Cyncerońskiej retoryki. Dr Pierzak jest jednak świadom tej ceny, co więcej w latach 20-tych XXI wieku jest to chyba cena konieczna za opublikowanie monografii, która ma ambicję dodać choć mały kamyczek do badań nad Cyncerorem.

Część pierwsza pracy zawiera wstęp i dwa rozdziały teoretyczne. Habilitant rekonstruuje antyczną teorię exemplum na podstawie głównie dwóch autorów, Arystotelesa i Kwintyliana, jedynie sporadycznie sięgając do *Rhetorica ad Herennium*, pism teoretyczno-retorycznych Cyncerona. Nawet pismo późno-antycznego retora Juliusza Victora jest tu bardziej obecne niż *De inventione* Cyncerona. Sporo uwagi zostało tu poświęcone wyłuskaniu sedna teorii exemplum i simile przedstawionej w *Institutio Oratoria* i słusznie, gdyż jest ona bardzo zawikłana i stanowi zagadkę, z którą uczeni mierzą się od wieków. Interpretacja Habilitanta jest w tym punkcie bardzo interesująca, aczkolwiek nieco spekulatywna<sup>1</sup>. Zwłaszcza, że w całym passusie (s. 71-73) z punktu widzenia czytelnika nie jest jasne, czy Autor nie myli *loci argumentorum* z *loci communes*, zwłaszcza, że cały podrozdział zostaje zatytułowany "Closing Remarks: Exempla and Commonplaces". To prawda, że w *Ars Rhetorica* Juliusza Wiktora, *loci argumentorum*, podzielone na cztery grupy, są nazywane *loci communes*, ale Juliusz Wiktor poświadcza tradycję kilka wieków późniejszą niż Cynceron. Sam Arpinata w *De inventione* (II,47-51) silnie odróżnia *loci communes* od *loci argumentorum* i czyni to też Kwintylian,

---

<sup>1</sup> Warto zajrzeć do tekstu Belén Sáiz Noeda, 'Proofs, Arguments, Places: Argumentation and Rhetorical Theory in the *Institutio oratoria*, Book V', in *Quintilian and the Law: The Art of Persuasion in Law and Politics*, ed. Olga Tellegen-Couperus (Leuven: Leuven University Press, 2003), pp. 95–110.

i cała tradycja progymnasmatyczna. Cynceron, kluczowy dla tej pracy, pisze nawet czym się różnią *loci communes* od *loci*: “Certus autem locus est accusatoris, per quem auget facti atrocitatem, et alter, per quem negat malorum misereri oportere: defensoris, per quem calumnia accusatorum cum indignatione ostenditur et per quem cum conquestione misericordia captatur. Hi et ceteri loci omnes communes ex iisdem praeceptis sumuntur, quibus ceterae argumentationes; sed illae tenuius et subtilius et acutius tractantur, hi autem gravius et ornatius et cum verbis tum etiam sententiis excellentibus”. A zatem nie każdy *locus*, w tym *simile*, zasługuje według Cyncerona na miano *locus communis*. Kwintylijan w Inst. Or. V.10.20 i V.12.15-16 nie tylko je rozróżnia, ale uznaje, że nie ma sensu poświęcać swojej uwagi *loci communes*. W tej tradycji nie ma bliskości między *commonplaces* a *exemplum*, wydaje mi się zatem, że lepiej byłoby w tym miejscu i w innych w monografii używać nazwy *loci* lub *loci argumentorum* niż *loci communes*.

Na pochwałę zasługuje natomiast jasne graficzne przedstawienie Arystotelejskiej koncepcji *paradeigma*, a zwłaszcza bardzo przejrzyste uchwycenie dwu-etapowości procesu argumentacji przy użyciu *exemplum*, który składa się z indukcji i dedukcji. Habilitant znakomicie porusza się w tej części, jak zresztą na przestrzeni całej monografii, w literaturze przedmiotu, którą umiejętnie wykorzystuje i z którą, gdy trzeba, rozsądnie polemizuje. Ani starsze, ani nowsze ustalenia badaczy publikujących w językach kongresowych nie są dr Pierzakowi nieznane, porusza się wśród tej obszernej twórczości ze znanstwem i wyczuciem. Podoba mi się również zwyczaj dodawania jasnego podsumowania na końcu każdej z drobniejszych części.

Część druga to właściwa część monografii poświęcona analizie i interpretacji zewnętrznych egzemplów w mowach Cyncerona. W rozdziale czwartym “Confronting Theory and Practice” (s. 77-105) Habilitant pozostaje na początku jeszcze w nastroju do uzasadniania wyboru swojej metody pracy, choć czytelnik ma wrażenie, że ten temat już powinien być za nami, na szczęście już od s. 83 króluje analiza mów. Rygor metodologiczny i narracyjny pozostaje w tym rozdziale na wysokim poziomie, choć *argumentum a fictione* z odwróconej antonomazji w *Verr.* 5,145 (s. 93-4) jest dość trudny do zrozumienia, a zwłaszcza jego konkluzja: “Given the tone of the entire paragraph, however, the reversed antonomasia would have been less compelling”. Nie jest dla mnie jasne, czemu zastanawiamy się nad figurą, której Cynceron jednak nie użył, chociaż sama teoretyczna analiza podobieństw między odwróconą antonomazją a *exemplum*, którą znajdziemy na następnych stronach jest ciekawa i potrzebna. Podrozdział poświęcony Semiramidzie 4.2.2.1 jakkolwiek formalnie kompozycyjnie tu pasuje, ze względu na kontekst odwróconej antonomazji (4.2.2), tematycznie nie mieści się jednak w podrozdziale o greckich tyranach (4.2). Bardzo interesujące jest zakończenie tego rozdziału, w którym sformułowane zostają pewne ogólne zasady czy też schematy używania egzemplów w retoryce klasycznej. Czas rozsądzi, czy uczeni przyjmą tę nową propozycję, jednak już

teraz widać, że decyzja Habilitanta, by położyć większy niż zazwyczaj w badaniach nad retoryką *exemplum* nacisk na wzajemne przenikanie teorii i praktyki, oraz na włączenie nomenklatury nowożytnej była słuszna.

Rozdział piąty analizuje egzemplum, które pojawiają się w seriach czy też katalogach postaci. Tym razem Habilitant słusznie sięga do *De inventione* Cyclerona, żeby wykazać, że miał on, i to wcześniej, świadomość stosowania takiej techniki enumeracyjnej. Po omówieniu status quaestionis tego szczególnego sposobu przywoływania egzemplarycznych postaci z historii, dr Pierzak przechodzi do analizy ich użycia w mowach Cyclerona według klucza chronologicznego, co wydaje mi się dobrym wyborem. Pierwsza partia analizowanych mów obejmuje *Actio secunda in Verrem*, *Pro lege Manilia*, *De imperio Gn. Pompei* (5.1, s. 109-122). Druga (5.2, 122-134) to mowy z okresu konsulatu (*leg. Agr.* Katylinarki, oraz, co ciekawe, *Pro Murena*); trzecia (5.3, 134-144), mowy wygłoszone po powrocie z wygnania, a więc *Pro Scauro*, *Pro Rabirio Postumo*, *Pro Sestio*); czwarta (5.4, s. 144-152) poświęcona jest Filipikom.

Mam pewien kłopot z uznaniem fragmentu z paragrafu 55 ostatniej z tych mów (s. 118-119) za *exemplum externum*. Jak uznaje sam Habilitant *exemplum externum* dotyczy zachowania nie-Rzymian w konkretnych historycznych okolicznościach (s. 237). Nawet jeśli uznamy wyjaśnienie ze s. 29-31 dotyczące tego, by nie wykluczać z analizy nie-Rzymian, którzy w jakiś sposób zapisali się w historii Rzymu, w tym konkretnym *passusie* nie to jest problemem: *Nos quorum maiores Antiochum regem classe Persenque superarunt, omnibus navalibus pugnis Carthaginiensis, homines in maritimis rebus exercitatissimos paratissimosque, vicerunt, ei nullo in loco iam praedonibus pares esse poteramus.* Bardzo wyraźnie podmiotem zdania względnego są rzymscy przodkowie (*maiores*), którzy toczyli wojny z Antiochem, Perseuszem i Kartagińczykami. I to oni są, by użyć terminu stosowanego przez Habilitanta *illustrans* dla *illustrandum* 'nos'. Przykład ten właśnie znakomicie pasuje zatem do kategorii *exemplum domesticum*, a *maiores*, są tu właśnie przedstawieni jako przykłady do naśladowania, co sam Habilitant na s. 27-28 uznaje za cechę dystynktywną dla *exempla domestica*. Podobną uwagę mam do przyporządkowania *passusu* z *Leg. Agr.* ze s. 123 już w rozdziale 5.2. do tej kategorii.

Następne rozdziały dyskutują już konkretne pojedyncze postaci i historie z nimi związane, najpierw (rozd. 6. 157-171) Aleksandra Wielkiego, następnie (rozd. 7. 173-207), Hannibala, (rozd. 8. 209-217) Antiocha i (rozd. 9. 219-235) Spartakusa. Najwięcej wzmianek czynił Cycleron o Hannibalu i w tym rozdziale znajdziemy też najobszerniejszą analizę omawianego fenomenu. Szanując decyzję Autora dotyczącą takiej kompozycji, zastanawiam się, czy ujęcie problemowe konkretnych form użycia *exemplum*, tak jak w rozdziale o Hannibalu użyte dla całości rozdziału piątego nie wykazałoby dobitniej i oszczędniej słuszności przyjętych założeń metodologicznych i

interpretacyjnych rozstrzygnięć. W rozdziale o Hannibalu Habilitant jest w stanie wskazać wszystkie funkcje, jakie pełnią *exempla externa* w mowach Cyncerona, funkcje które później są omówione w rozdziale 10 (s. 237-257) podsumowującym całość monografii. Funkcje te to identyfikacja, do realizacji której najlepiej nadaje się *exemplum totum simile* lub odwrócona antonomazja; zestawienie (juxtaposition), najlepiej realizowane przy pomocy *exemplum impar*; kontrast, dla którego używa się *exemplum contrarium* bądź antonomazji odwróconej; kontrprzykład, do którego używa się *exemplum dissimile*.

Uważam, że dr Pierzak w monografii tej zidentyfikował istniejącą lukę badawczą i podjął udaną próbę polemiki z obowiązującym poglądem sformułowanym przez Henriettę van der Blom, że *exempla externa* służą jedynie jako przykłady negatywne. Temat monografii jest przy tym bardzo wąski, a korpus tekstów, na których rzeczywiście prowadzona jest analiza, czyli passusy z mów Cyncerona zawierające *exempla externa*, bardzo mały i miejscami problematyczny, o czym szczegółowo pisałem wyżej. Habilitant wykazał się znakomitą znajomością literatury przedmiotu, badania przeprowadzone są w sposób metodologicznie rygorystyczny, a wywód prowadzony językiem jasnym i precyzyjnym. Jest to bardzo porządna książka naukowa. Uważam zatem, że osiągnięcie to w zupełności spełnia wymogi ustawowe dotyczące głównego osiągnięcia w postępowaniu habilitacyjnym.

## II. Ocena pozostałego dorobku naukowego

Jeśli zbierzemy pozostałe publikacje umieszczone i omówione przez Habilitanta w autoreferacie z podziałem na zagadnienia (4.2.1. Ejdolopoją, 4.2.2. Bajka ezopowa, 4.2.3. Oralność i piśmienność, 4.2.4. Wierzenia Rzymian, 4.2.5. Studia nad funkcjonowaniem mitu greckiego w literaturze rzymskiej, 4.2.6. Interpretacje wybranych miejsc w poezji antycznej) dochodzimy do listy na której jest jedna monografia, oraz czternaście artykułów bądź rozdziałów w monografiach w większości opublikowanych w Polsce, nawet jeśli w języku angielskim, niemieckim lub łacińskim. Jedynie dwie pozycje opublikowane są poza granicami kraju, ale w przypadku rozdziału w monografii jest to książka redagowana przez polską badaczkę Magdalenę Budzowską, a zatem jedynie pozycja „The Use of Animal Fable in Ancient Oratory: Reality or Fiction?” która ukazała się w 2026, została opublikowana w obiegu międzynarodowym sensu stricto. De facto jednak mamy jeszcze publikacje w wykazie, które z różnych względów nie znalazły się w autoreferacie. Trzy z nich dlatego, że w bardzo podobnej formie weszły one do publikacji książkowej, która przedstawiona jest jako główne osiągnięcie habilitacyjne. Nie wiem jednak z jakiego powodu w autoreferacie nie ma wzmianki o bardzo dobrej publikacji z wykazu publikacji 2.B.5 *Summoning the Dead to the Roman*

*Court*, opublikowanej w monografii wieloautorskiej w Sewilli, dokumentującej idiosynkratyczne użycie *simulacri fictio* przez Cyncerona, czy równie ciekawej *Cicero und Andokides*, opublikowanej w łódzkich *Collectanea Philologica*, w której autor wykazuje wbrew obiegowym opiniom, że rzymski retor mógł znać twórczość greckiego poprzednika.

Z pewnością należy zachęcać dr Pierzaka do większej odwagi w wybieraniu miejsc do publikacji. Prowadzi badania na międzynarodowym poziomie, które z całą pewnością zasługują na większą rozpoznawalność, którą mogą zapewnić jedynie publikacje w najlepszych międzynarodowych czasopismach i wydawnictwach. Dobrze byłoby też zobaczyć monografie wieloautorskie redagowane przez dr Pierzaka, dokumentujące umiejętność zebrania ciekawego zespołu autorek i autorów w charakterze jego lidera. Publikacje Habilitanta posiadają rygor metodologiczny, zazwyczaj albo wypełniają istniejące luki badawcze, albo polemizują z utartymi poglądami na znane tematy w sposób inteligentny i rzetelny, bez poszukiwania taniej sensacji. Z przedstawionych publikacji wyłania się wyraźny profil badawczy z dominantą w postaci badań nad retoryką klasyczną, ale, co godne pochwały, widać też pewien rozwój i poszerzanie pola badań: coraz bliższe zainteresowanie kwestią związków retoryki i religii, formy literackiej modlitwy, co zaowocowało otrzymaniem grantu Opus „Metaliteracki wymiar modlitwy wzorcowej w poezji antycznej: Retoryka i intertekstualność”, o którym dr Pierzak nie mógł wspomnieć w autoreferacie, ponieważ otrzymał go w rok po wszczęciu postępowania habilitacyjnego. Ja jako jedyny z recenzentów, ze względu na czas otrzymania zlecenia recenzji, mam możliwość, ale zarazem obowiązek o tym wspomnieć.

### **III. Charakterystyka i ocena pozostałych formy aktywności zawodowej podlegające ocenie w przewodzie habilitacyjnym**

#### **a. Działalność dydaktyczna, organizacyjna i popularyzatorska**

Ten aspekt kariery dr Pierzaka siłą rzeczy wypada najskromniej. Ponieważ dr Pierzak przez czas od doktoratu do złożenia wniosku habilitacyjnego albo nie był zatrudniony w uniwersytecie, albo jego zatrudnienie związane było z grantem, a w związku z tym miało charakter wyłącznie badawczy, dorobek dydaktyczny Habilitanta nie mógł się w pełni rozwinąć. Na korzyść dr Pierzaka przemawia fakt, że w latach 2013-2017 pracował jako nauczyciel szkolny, uzyskując stopień nauczyciela kontraktowego. Kiedy tylko była taka możliwość dr Pierzak włączał się w działalność organizacyjną na uczelni, a także poza nią, ale takich szans nie było wiele. Z pochwałą należy odnotować działalność w Zarządzie Głównym Polskiego Towarzystwa Filologicznego w latach 2018-2021 i zaangażowanie w reformę studiów I stopnia na kierunku filologia klasyczna na UŚ. Z zadowoleniem odnotowuję

zaangażowanie w działalność popularyzatorską Habilitanta, choć znów jest ona, z konieczności, ograniczona do krótkiego jedynie okresu lat 2017-2020.

#### **b. Działalność poza własną uczelnią**

Dr Pierzak od początku kariery naukowej spędził w sumie ponad trzy miesiące w różnych istotnych ośrodkach naukowych (m.in. Instytut Warburga, Amerykańska Akademia w Rzymie, Uniwersytety w Bonn i Kolonii) w czasie w sumie dziewięciu krótszych wyjazdów. Pozyskiwał na to środki z grantów wewnętrznych, ale przede wszystkim, co godne odnotowania, z grantów i stypendiów zewnętrznych takich jak Sonata NCN, Stypendium Fundacji Lanskorońskich, czy Stypendium Fondation Hardt. Ze względów o których wspomniałem w uwagach wstępnych aktywność konferencyjna jest mniejsza, choć i tu dr Pierzak może się pochwalić referatami na ważnych międzynarodowych warsztatach i konferencjach w Lyonie, Rostocku, Grazu i Heidelbergu.

#### **Konkluzja**

Stwierdzam, że **moja ocena głównego osiągnięcia naukowego** w rozumieniu art. 219 ust. 1 pkt 2 Ustawy z dn. 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce; Dz. U. 2022, poz. 574, ze zm.) **jest pozytywna i wnioskuję o dopuszczenie dr Damiana Pierzaka do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.**